

Duet Verba - ulubieńcy zwłaszcza damskiej części publiczności wystąpią 19 sierpnia na kolejnej odsłonie Muzycznego Lata na Śląskim Rancho

WSTĘP WOLNY

Starzy kumple w nowej odsłonie

„Mogliśmy dojść najdalej ze wszystkich, a teraz każde z nas szuka drugiego w snach” - refren przeboju Verby z 2006 roku, nucono podówczas, jak Polska długa i szeroka. Od tej pory duet z Piły wylansował kilka innych hitów i ma stałe miejsce na najwyższej półce rodzimej sceny pop. Tworzący Verbę, Bartek Kielar i Ignacy Ereński, prywatnie dobrzy, starzy kumple jeszcze z podstawówki szykują się już do występu na Śląskim Rancho.

Marzenia o karierze scenicznej przekuli w fakty w 1997 roku. To był czas, gdy muzyka taneczna w Polsce była u szczytu popularności. - Sporo się wtedy działo: radio nadawało na zmianę przeboje Stachurski'ego albo „Takie tango” Budki Suflera, na parkietach zaczęli królować Reni Jusis, Norbi, Yaro. A my szukaliśmy czegoś po środku. Nie byliśmy ukierunkowani na konkretny styl, chcieliśmy spróbować wszystkiego po trochu - wspominają po latach muzycy Verby.

Udało się, ale nie od razu. Na większy sukces musieli czekać blisko 10 lat, ale cierpliwość się opłaciła. Dwaj eleganccy i przystojni muzycy wykonujący melodyjny pop, choć nie stroniący od wpływów hip-hopu, house, po dance i elec-

tro należą dziś do najbardziej rozpoznawalnych polskich wykonawców, a postery z ich podobiznami z popularnych młodzieżowych magazynów zdobią ściany pokoi nastolatek.

Role w zespole są podzielone: Bartek pełni rolę producenta, autora tekstów, wokalisty. Przygodę z komponowaniem rozpoczął bardzo wcześnie. - Podobno mając pięć lat już coś tam grałem na instrumentach klawiszowych. Czy to pamiętam? Oj, nie bardzo - śmieje się wokalista

Jako tekściarz i wokalista udziela się również Ignacy. - Pierwsze teksty pisałem już w podstawówce. Były to takie niewinne rymowanki. Z czasem stały się poważniejsze. Dziś na papier przelewam życiowe przemyślenia. Nie

zawsze są to jednak wesołe historie.

W piosenkach wyrażamy siebie, zawieramy w nich wszystkie towarzyszące nam emocje. Nasz przekaz jest szczery i do bólu prawdziwy - podkreśla Ignacy.

„Nic więcej”, „Pamiętasz” oraz „Młode Wilki”, „Kocham Cię na zawsze” - te i wiele innych piosenek z repertuaru Verby usłyszycie na Śląskim Rancho (ul. Webera 18), 19 sierpnia. Start godz. 19. Wstęp wolny.

(m)



Górnicy Zabrze we współpracy z Mennicą Górnośląską wydał okolicznościową monetę



Fot. www.gornikzabrze.pl

Cenna dla kolekcjonera, bezcenna dla kibica

To gratka nie tylko dla numizmatyków, ale przede wszystkim dla sympatyków trójkolorowych. Do sprzedaży trafiły dwie wersje - mosiądz oksydowany i mosiądz.

Na awersie numizmatu znajduje się herb zabrzańskie klubu z datą 1948-2011 (rok powstania Górnika i rok wydania monety), zaś na rewersie mamy piłkę, która na swoich łatkach ma wypisane mistrzostwa Polski. A tych mistrzostw - przypomnijmy - było aż 14. Ten okolicznościowy medal będzie można kupować w

Sklepie Kibica na stadionie i na ulicy Wolności. Cena numizmatu to 25 zł (oksydowany) i 22 zł. (zwykły). Warto dodać, że to pierwsza oficjalna edycja monet, adresowana nie tylko do kolekcjonerów. Bogatszy o monetę powinien stać się każdy kibic biało-niebiesko-czerwonych.

(m)

Tomek Wędrowniczek przemierza szlak polskich miast. Do Zabrza też wstąpił

Ruszył w Polskę i... dobrze mu z tym

Kraj wzdłuż i wszerz przemierza już od 20 lat. Wpada do samorządowców na herbatę, żeby porozmawiać o tym, co gra w mu w duszy. U nas też był!

Tomek Wędrowniczek to w rzeczywistości **Tomasz Pawłowski**. Jest wychowankiem Domu Dziecka w Etku. W Polskę ruszył praktycznie zaraz po osiągnięciu pełnoletności. Ta podróż zaczęła się w 1991 roku i trwa do dziś. Nie przywiązuje się do miejsc. Obecnie mieszka w Gnieźnie. Przyznaje jednak, że w wynajmowanym mieszkaniu jest raczej rzadkim gościem. Jego hobby to spotkania z samorządowcami. Podróżując odwiedza wojewodów, marszałków, prezydentów, burmistrzów, starostów i wójtów. Goszcząc w Zabrzu, spotkał się z prezydentem miasta, **Małgorzatą**



Małką - Szulik. Spotkania skrupulatnie dokumentuje w kolejnych tomach swoich kronik. Do dziś zapisał ich już ponad 90.

(m)

Czy wiesz, że...

Sympatycy trójkolorowych mogą wspierać klub doładowując telefon komórkowy

Aby to zrobić wystarczy wejść na poniższy adres i postępować według instrukcji. Prowizja z każdego doładowania zasili konto Górnika Zabrze.

www.dotpay.eu/doladowania/14980